

Kapela Roy, Śliwowica

Nie pij bracie śliwowicy
Śliwowicy nie pij, bo
Kiedyś wreszcie się przeliczysz
Stoczysz się na samo dno
Coś nie daje Ci spokoju?
Coś na sercu leży Ci?
Wyjdź za Turbacz,
Przewietrz głowę
Obudź swoje sny

Porzuć śliwowicę - słuchaj mnie
I na całe życie zakochaj się
Porzuć śliwowicę, przecież wiesz
Miłość przemieni wszystko
Porzuć śliwowicę - słuchaj mnie
I na całe życie zakochaj się
Porzuć śliwowicę, przecież wiesz
Miłość przemieni wszystko w nas

W Tobie jest góralska dusza
Weź góralkę śwarną, weź
Do węgierki się nie zmuszaj
Tych owoców strzeż się, strzeż
Nasze takie są gorące
Najpiękniejsze w świecie są
Takiej możesz oddać życie
I zbudować dom

Porzuć śliwowicę - słuchaj mnie
I na całe życie zakochaj się
Porzuć śliwowicę, przecież wiesz
Miłość przemieni wszystko
Porzuć śliwowicę - słuchaj mnie
I na całe życie zakochaj się
Porzuć śliwowicę, przecież wiesz
Miłość przemieni wszystko w nas

Jeśli jednak do węgierki
Rwie się serce Twoje
Nie bierz chłopcze robaczywki, nie

Porzuć śliwowicę - słuchaj mnie
I na całe życie zakochaj się
Porzuć śliwowicę, przecież wiesz
Miłość przemieni wszystko
Porzuć śliwowicę - słuchaj mnie
I na całe życie zakochaj się
Porzuć śliwowicę, przecież wiesz
Miłość przemieni wszystko w nas